

Joanna Zagdańska, Kolorowa mgła

Kiedy czas zbyt monotennie płynie
Kiedy jest mi byle jak
Martwię się, że całe życie tak przeminie
Jak towarowy, co się wlecze w siną dal

Kiedy czas zbyt monotennie płynie
Święty spokój to czy rdza
W duszy mej jest głucho, ciemno, jak w kominie
A tak chciałabym, żeby prawdą było to:

Kolorowa mgła, gdy jesteś obok mnie
W takiej mgle nie widać słowa „nie”
Kolorowa mgła ma narkotyczny smak
Wszystko w niej muzyką jest, jak ja

Kiedy czas zbyt monotennie płynie
W szarym deszczu tonie świat
Kiedy nic do obejrzenia nie ma w kinie
Gdy nawet smutek mój wygląda jakby spał

Kiedy czas zbyt monotennie płynie
Zdarza się niekiedy cud
Stajesz w drzwiach i mówisz głośno moje imię
I pozostajesz znów na zawsze obok mnie

Kolorowa mgła, gdy jesteś obok mnie
To jest to, co zawsze śniło się
Kolorowa mgła wiruje wokół nas
Cały świat znów piąty wymiar ma

Kolorowa mgła, to miłość, która trwa
Póki świt nie zgaśnie w morzu dnia
Kolorowa mgła, to miłość, która trwa
Póki ktoś nie złamie skrzydeł nam